

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 100 — na III stronie mk. 75. — IV mk. 60. Nadesłane mk. 125. — Drobne ogłoszenia od mk. 10 do 30 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem miesięcznie

mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.

Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73.

Będzin, Małachowskiego 9. Telefon 84.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Denuncjantka

Dramat żyłowy wytwórni „Nordisk” w Kopenhadze. W roli głównej znakomita duńska kineidya **Klara Vieth.**

Zebranie rodziców

usuniętych dzieci z gimnazjum Bolesława Prusa w dniu 8 b.m. o godzinie 8 ej wiecz. w sali Trokadero przy teatrze zimowym.

Doktor

Józef Hałacz

powrócił i ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych. Codziennie oprócz świąt od 9—11 i od 3—7 po poł. Będzin, Plac 3-go Maja № 3.

Trucizna komunistyczna.

Sosnowiec, 6 lipca.

Opinia publiczna w Polsce do głębi została poruszona faktem wykrycia tajnej organizacji młodzieży komunistycznej w Warszawie. Organizacja ta, na której czele stał student Toeplitz, syn ławnika magistratu m. Warszawy, zacięła szerokie kręgi, obejmując Kraków, Lwów i nasze Zagłębie. Związek młodzieży komunistycznej prócz zaszczepienia trucizny bolszewickiej w umysły podrostków, a nawet dzieci, miał także na celu „pracę” wśród żołnierzy. Na szczęście w porę zdołano przerwać podłą robotę, której związek podjął się za pieniądze, płynące szerokim strumieniem z Rosji sowieckiej, gdzie śmierć głodowa czyha na miliony obywateli bolszewickiego „raju”.

Nie naszą rzeczą jest wtrącać się w wewnętrzne sprawy państwa obłąkanego Lenina, nie naszą rzeczą bronić interesów głodujących rzesz ludu rosyjskiego, lecz nie wolno nam zamykać oczu na to, co wysłańcy z Moskwy czynią w Polsce. Z całą energią jednak należy wystąpić do walki z tymi, których krecia robota podkopuje nasz byt państwowy u podstaw, deprawując dusze dzieci i żołnierzy.

Przed sądem w Warszawie staje, w roli oskarżonego, „suweren” Dąbal.

Któż nie zna tego nazwiska? Polska z niecierpliwością czeka wyroku na „honorowego obywatela Moskwy”, bo wyrok ten będzie miarą naszego sto-

sunku do „idei” komunistycznej.

Sprawa Dąbala i wykrycie „związku młodzieży komunistycznej”, odbiła się donośnym echem wśród tej garstki robotników polskich, którzy, zasugerowani krasomówczymi popisami półmędrków komunistycznych, ulegaliich deprawującemu wpływowi.

Niechże robotnik polski przyjrzy się dobrze przywódcom, nasłanym tu za pieniądze rosyjskich bolszewików; niech czytając pisma, oceni wartość moralną Toeplitzów i Dąbalów. Zbawcy robotników nie wyszli do „walki z kapitalizmem” z nor cuchnących i brudnych poddaży. Nie robotnik, nie ten, który w pocie czoła zdobywa twarde kęsy chleba na wykarmienie dzieci i żony, bawi się w propagowanie hasła bolszewickich. Robią to ludzie niedowarzeni, a żądni bogactw. W rodzaju Toeplitza, syna bogacza warszawskiego i degenerat chłopski.

Nasze Zagłębie ma także swych Toeplitzów i Dąbalów, grających na najniższych instynktach ludzkich.

Niechże robotnik nasz przyjrzy się tym ludziom i zastanowi głęboko; niech uważnie patrzy na ich działalność, a napewno dłużej nie będzie im powierzał losów swoich rodzin i własnej ojczyzny, napewno nie zechce być pacholkiem tych, co myślą tylko o władzy i z bogaceniu się, by później wzorem przeróżnych komisarzy bolszewickich, uciec ze zrabowanymi skarbami, po-

zostawiając rzesze robotnicze w nędzy, z której jest tylko jedno wyjście: śmierć głodowa.

Cw.

Ważne wieści.

(Z pism i depesz wczorajszych.)

— Roboty około portu w Gdyni postępują naprzód: zaczęto już budować jeden z moli portowych, wskutek czego możliwe jest już wyładowywanie i naładowywanie największych statków, bez potrzeby udawania się do Gdańska. Koszty dotychczasowych robót wynoszą około 400 milionów mk.

— Z powodu uznania Litwy de jure przez radę ambasadorów prezes ministrów litewskich Mejerowicz wysłał do litewskiego ministra spraw zagranicznych Jurgutisa telegram gratulacyjny, kończący się życzeniami rozkwitu dla bratniego narodu.

— Ks. Eustachy Sapięha, delegat polski do komisji tymczasowej przybył do Paryża w piątek dnia 1 lipca b. r.

— Rozpoczął się w Gdańsku strajk robotników, zajętych przy wyładowywaniu drewna na Wisłę.

— Strajk drukarski w Berlinie stanął na martwym punkcie. Zdaje się, że pośrednictwo ministra pracy spełzło na niczym.

— Z Paryża donoszą, że zmarły niedawno książę Monaco zapisał na rzecz paryskiej akademii umiejętności milion franków.

— W Zagłębiu naftowym około Ratocznia w szybie „Rzym I”, wytrysnęła ropa w ilości około 30 wagonów dziennie i około 100 metrów kubicznych gazu. Źródło ropy znajduje się na głębokości 1411 metrów.

— Poseł Rzeczypospolitej polskiej w Berlinie, dr. Jerzy Madejski, dokonał w berlińskim ministertwie spraw zagranicznych wymiany dokumentów ratyfikacyjnych deklaracji dodatkowej do konwencji górnośląskiej. Równocześnie spisano odpowiedni protokół.

Zniesienie urzędu walki z lichwą.

Warszawa, 5 lipca.

Ozywione obrady sejmowej kom. administracyjnej i aprowizacyjnej zakończyły się, uchwaleniem wniosków o zniesieniu urzędu walki z lichwą i komisji normującej ceny.

Ostatnia reduta.

Londyn, 5 lipca.

„Times” donosi z Dublinu, że wojska narodowe w dalszym ciągu atakują ostatnią redutę powstańców na Sackville Street. Poddanie się obleganych oczekiwane jest lada godzina. W każdym razie są powody do przypuszczenia, że większość powstańców, a w tej liczbie De Valera zdołali zbiec i, że conajmniej 50-ciu powstańców pozostało na placu dla obrony zagrożonej pozycji.

Wynurzenia Wilhelma.

Korespondentowi „Chicago Tribune” sekretarz poselstwa niemieckiego w Waszyngtonie bar. Radowicz oświadczył, iż przed wyjazdem swoim do Ameryki rozmawiał z ex cesarzem Wilhelmem w Doorn, który oświadczył między innymi, iż w Niemczech będzie odrestaurowana monarchja, on jednak Wilhelm II nie powróci na tron niemiecki. Na za pytanie Radowitza, kto będzie zasiadał na tronie niemieckim, nie dał Wilhelm II żadnej odpowiedzi. O zamordowaniu Rathenaua wyraził się ex-cesarz bardzo pochlebnie, potępił natomiast układ wiesbadencki.

Piknik bolszewicki.

Haga, 5 lipca.

Delegacja sowiecka w Hadze zorganizowała piknik w dniu 2 b. m. Policja holenderska w obawie, aby bawiący się bolszewicy nie zostali zaatakowani przez monarchistów rosyjskich, wysłała silny oddział na miejsce zabawy. Policja otoczyła bawiących się delegatów sowieckich zwartym kordonem. Obywatele holenderscy przyglądali się ciekawie tej zabawie, która raczej wyglądała na postój transportu skazańców.

SOSNOWIEC

Kino -Oaza

Od środy 5 do poniedziałku 10 lipca

Najsilniejszy człowiek świata

MACISTE (Albertini) w obrazie p. t.

Faworyt śmierci

Kryminalno-awanturzystyczny dramat z przygodami w 6 aktach

SFINKS

Od 4-go do 9-go lipca b. r.

wystąpi ulubienica publiczności

Pola Negri

w pikantnej farsie w 7 częściach p. t.

„DZIKA KOTKA”.

DĄBROWA.

Kino-Odeon

Od 4-go do 9-go lipca włączenie

VI-ta seria „Tejmiarica miliardowych skarbów p. t.

Katastrofa na pełnem morzu

Wielki egzotyczny dramat w 6 os.

W roli głównej EDDIE POLO

Doktor

B. Budzyński

choroby weneryczne i skórne.

Powrócił i przyjmuje od 4 do 7

Piłsudskiego 14. 2536

Dr Luftspringer

Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 9—12 i 6—8. Panie 5—6.

Sosnowiec ul. Modrzejowska 39 II piętro.

Lekarze-dentyści

MARJA TEICHNER

LUCJA TEICHNER-ALTMANOWA

SOSNOWIEC, Modrzejowska 43, II piętro,

przyjmują codziennie od g. 9 rano

do 7 wieczór. 3237

Zarobki górników.

Sosnowiec, 6 lipca.

Wśród opinii publicznej utrwalilo się inniemanie, że robotnicy w przemyśle górnym pobierają nadmiernie wysokie płace.

Dla sprostowania fałszywych twierdzeń o wysokości zarobków górników, podajemy cyfrowy wykaz płac, według ostatnio zawartej umowy między

związkiem robotników przemysłu górnego a radą zjazdu przemysłowców górniczych.

Zarobki te obliczane z wszystkimi dodatkami, a więc: węgiel, premia, mieszkaniowe dla robotników, utrzymujących rodzinę, składająca się z 5 osób wynoszą następujące sumy:

TABELKA.

Zarobek robotnika utrzymującego 6 człon. rodziny, (4 dzieci) żonę i siebie	Dziwka gwarantowa	30 proc. w akordzie	Dziwka + 30% w akordzie	Premia do dziwki	Premia mieszkaniowa	Zarobek mies. wraz z premią	Świadczenia w naturze 5 korcy węgla w mk.	Na mieszkanie	Ogólny zarobek robotnika
Górnika w akordzie	1880	564	2440	150	3600	62.256	7.500	120	69.876
Górnika pracującego stale na dziwkę	1880	—	—	150	3600	48.720	7.500	120	56.349
Pomoc górnika w akordzie	1506	450	1950	150	3600	50.400	7.500	120	58.020
Pomoc górnika pracującego stale na dziwkę	1500	—	—	150	3600	39.600	7.500	120	47.220
Uiskazanie, podpisanie, koniarstwo i t. d.	1220	—	—	150	3600	32.880	7.500	120	40.500
Wykwalif. rob. placowi	1380	—	—	150	3600	36.720	7.500	120	44.340
Pomoc starsza placowa	1200	—	—	150	3600	32.400	7.500	120	40.020
Stróż.	860	—	—	150	3600	24.240	7.500	120	31.860
Rzemieślnicy.	1000	—	—	150	3600	31.600	7.500	120	39.220
Niewykwalif. pomoc. rzemieśln.	1160	—	—	150	3600	31.440	7.500	120	39.060

jest to ogólny zarobek za 24 dniówki, przepracowane w miesiącu.

Jak widzimy z powyższej tabelki, płace robotników w przemyśle górnym nie są zbyt wygórowane, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę ceny obecne. Jeżeli uwzględnimy w dodatku warunki pracy górników, a mianowicie, że górnik pracuje pod ziemią w

warunkach niszczących nadmiernie zdrowie i po kilkunastu latach pracy staje się niedołężnym starcem, a jednocześnie przy tej pracy niszczy bardzo szybko ubranie i obuwie, to zrozumiemy powody niezadowolenia wśród górników, oraz dążenie do podwyższenia dotychczasowych zarobków.

Dąbał przed sądem.

Warszawa, 5 lipca.

W drugim dniu rozpraw sądowych pos. Dąbał wygłosił przemówienie w rodzaju tych, których setki wygłaszał na wiecach we wszystkich dzielnicach Polski.

Oświadcza, że jest komunistą, choć nie należy do partii komunistycznej (??), dąży do rewolucji socjalnej, do zmiany istniejącego ustroju społecznego na republikę rad. Jest zwolennikiem dyktatury proletariatu. Aczkolwiek proletariatu nie ma zamiaru mścić się na wrogach swoich, lecz podczas walki niezbędna jest broń, od której padną przeciwnicy

proletariatu. Oskarżony wychwala Rosję komunistyczną, dowodzi, że jest ona pierwszorzędnym państwem proletariackim, a jeżeli cierpi głód i choroby, to tylko skutkiem wojny domowej. Lenina Dąbał uważa za najpotężniejszy umysł (z paraliżem postępowym? — przyp. red.), jaki dowodzi klasą robotniczą, Trockiego oskarżony też szanuje i uwielbia i wcale nie liczy się z tym, że „on miał” szczęście, czy nieszczęście „urodzić się żydem”. Bojówek terrorystycznych komunistów w Polsce nie mają (!?). Komunizm w Polsce szerzy się, jak to widać ze „sprawy Toeplitza i córki Przebyszewskiego”.

Wkrótce według Dąbała, ko-

munizm ma obalić całą Europę i wytworzyć ten sam stan rzeczy, jaki egzystuje obecnie w Rosji. P. Dąbał słyszał, że został obrany za honorowego obywatela m. st. Moskwy i szczeni się tym. Za to nie można oddawać ludzi pod sąd.

Jeżeli sąd polski skaże Dąbała, to on nie będzie rościł pretensji do sądu doby obecnej, który jest „posłusznym orężem w ręku burżuazji”.

P. Dąbał mówił dwie godziny: Powtarzał frazesy z Moskiewskiej „Prawdy”, „Izwestiji” i ustępy z tych broszur agitacyjnych, które są stale kolportowane przez płatnych agentów sowieckich z Moskwy do Warszawy...

Kronika.

Kalendarzyk.

6

czwartek

Dziś Izajasza Pr

Jutro Cyrylla.

Wsch. słońca 4.32.

Zach. 8.48.

JAK W RAJU.

Niemasz nic lepszego, jak być komunistą — Często palnąć mowę Krótką a ognistą.

Można z czasem pięknie Rządzić całym światem Nawet, jak sam Lenin, Zostać wary-jatem.

Zaraz atmosfera W Polsce się oczyści, Kiedy zaczną rządzić Nasi komuniści.

Będziem chodzić nago Po polach i gaju, Jak Adam i Ewa Przed wygnaniem w raju.

Dobrze będzie w Polsce, Niech się nikt nie spiera: Jednych głód powali, A innych cholera.

Chodzi o to, aby, Gdy się los tak zgiewa, Został na... zaludek,*) Choć Adam i Ewa.

Ćwierk.

*) Zamiast „zarybek”, gdyż każdy przysza, że chodzi nam o ludzi, a nie o ryby.

UPAŁ.

Żar piekielny płynie z nieba. Na lazurze gdzieniegdzie osiadła biała chmurka... Zmieniłem dziś 5 razy chusteczkę nie tyle do nosa, ile do wycierania spódnego czoła. Kogo spotkać, każdy, dysząc ciężko, wyrzuca z siebie skargi na podzwrotnikowe gorąco.

— Panie, co to za upał! Co to za upał!

Niesłychane rzeczy, aby polskie słońce dochodziło do rozpasania takiego, jakby nasza Rzeczpospolita była co najmniej Sahara.

Deszczu! Deszczu, aby miły chłodek owionął pomęczone ciała strumieniem orzeźwiającego tchnienia. Deszczu! Deszczu!

— Chcesz pan deszczu? — zawołał redaktor. Napisz pan, że jest upał, a napewno, z chwilą, gdy się ukaże numer z tą najświeższą wiadomością, spadnie rześisty deszcz. Taki to już los dziennikarza!

Ciekaw jestem, czy się sprawdzi przepowiednia redaktora.

Czarny.

Nowa taryfa pocztowa. Z dniem 1 lipca weszła w życie nowa taryfa opłat pocztowych.

Taryfa ta przewiduje następujące podwyżki w obrocie listów zamiejscowych: list zwykły 20 marek, od 20—250 gramów—40 marek. List polecony 50 mk., od 20—250 gr.—70 mk.

Za zaginięcie listu poczta wypłaca t. z. karę konwencyjną — wynoszącą bez względu na wagę i zawartość listu 40 marek.

Od redakcji. Z powodu zmiany drukarni pismo nasze wychodziło przez dwa dni ubiegłe z opóźnieniem, za co przepraszamy czytelników.

Mięso tanieje. Województwo kieleckie reskryptem z dn. 1 b. m. na skutek zarządzenia nadzwyczajnego komisarsza do zwalczania drożyzny zawiadomia, że stosownie do rozporządzenia tymczasowej rady województwa śląskiego wszelkie transporty zwierząt, mięsa i wędlin, mogą być wywożone na Górny Śląsk po uzyskaniu zezwolenia naczelnego komisarsza do zwalczania drożyzny. Firmy kupieckie, mające zamiar wywozić produkty na G. Śląsk, winny wnieść prośby, poświadczone przez górnosłańską komisję odbiorczą, do naczelnego lekarza walki z drożyzną (dział mięsny) w Warszawie, ul. Senatorska 15. Transporty, nieopatrzane takimi zezwoleniami na obszar Górnego Śląska wypuszczone nie będą, lecz zatrzymywane na miejscowe potrzeby powiatu.

Ze szkoły górniczo - hutniczej. Skutkiem kilkuletniego zamknięcia przez b. rząd rosyjski szkoły górniczo - hutniczej w Dąbrowie, w górnictwie naszym odczuwano brak należytych wykształconych sztygarów, to też niezwłocznie po odzy-

skaniu niepodległości władze nasze uruchomiły ważną tę placówkę zawodowo-oświatową, starając się postawić ją na odpowiednim poziomie.

Z chwilą przyłączenia Górnego Śląska znaczenie uczelniej niepomniernie wzrosło, gdyż nowa dzielnica ze swym olbrzymim przemysłem będzie potrzebowała znacznej liczby zupełnie wykwalifikowanych techników.

Chcąc sprostać zadaniu, rząd nasz postanowił szkołę górnico-hutniczą rozwinąć i przystosować do nowych potrzeb. Przedewszystkiem obecny gmach ma być nadbudowany do wysokości dwóch pięter.

Następnie mają powstać odpowiednie pracownie, warsztaty i t. p. urządzenia pomocnicze.

Celem przeprowadzenia tych zamierzeń powstał już komitet budowy, który opracowuje potrzebne dane i który dąży do jaknajszybszego zrealizowania projektu.

Oczywiście będzie to wymagało bardzo znacznych nakładów, to też społeczeństwo, a przedewszystkiem przemysł, muszą przyjść państwu z pomocą, boć jest to wspólny interes, gdyż przemysł otrzyma wykwalifikowanych pracowników, młodzież zaś tutejsza — wiedzę i dobrze-płatne stanowiska.

II-gie Targi Wschodnie. Przyjmowanie zamówień od firm i przedsiębiorstw kończy się w najbliższym czasie. Zgłoszenia na Zagłębie Dąbrowskie przyjmuje Centralne Biuro Ubezpieczeń J. Kasztalski ul. Prosta № 10 tel. 202. Redakcja Ilustr. Tygodnia Śląsko-Dąbrowskiego i Agencja Wschod. Sosnowiec, Kollataja 3 tel. 184.

Amatorzy alkoholu. W restauracji Wacława Lepiarza w Zawierciu na Argentynie złodzieje skradli w nocy 200 butelek wódki, 15 butelek miodu, wartości 300 tys. mk. i gotówką 40 tys. mk. Dochodzenie w toku.

Ze związku górniczego. Dziś w czwartek w Dąbrowie odbędą się pertraktacje między przedstawicielami robotników związku górniczego a radą zjazdu przemysłowców w sprawie uregulowania płac i zażegnania przewidywanego strajku górniczego.

Małe nieporozumienie. W Dąbrowie prawie przed osmiu miesiącami powstał oddział stow. kupców polskich, który bez specjalnej reklamy i hałasu rozwija swą działalność.

Tymczasem przed miesiącem powstał takiż oddział w Sosnowcu, który niewiadomo z jakiego powodu nazwali or-

Walka o miliony.

61.

— Dlaczego... i skąd to za pytanie?

— Ażeby panu przypomnieć, o czym wiesz bezwątpienia, że każdy z przybywających do hotelu, winien jest złożyć swoje legitymacyjne dowody, dla wpisania takowych w meldunkową księgę.

Beraud był z natury niezmiernie obraźliwym. Najmniejszy pozór podejrzenia lub nieufności względem jego osoby, drażnił go do najwyższego stopnia i gniewał. Odrzekł więc, powściągnął wzburzenie.

— W rzeczy samej... podróżowałem wiele, byłem w wielu krajach, lecz nigdzie nie stawiano mi podobnie inkwizytorskich żądań, jakie mi pani stawiasz w tej chwili. Znam dobrze przepisy hotelowe... Nie potrzebuję, aby mi o nich

przypominano, żądając dwukrotnie podania nazwiska, jakie pani znasz dobrze, ponieważ otrzymałaś wczoraj ode mnie telegram. Uważam to za wystarczające, a wszelkie inne wymagania ze strony pani zdają mi się być bezzasadnie śmiesznymi.

— A jednak, panie, przepisy policyjne...—zaczęła kobieta.

— Och! czyż je pani tak ściśle zawsze wypełniasz?... — przerwał z szyderstwem Beraud. Iluż podróżnych przebywało w waszym hotelu bez zapisania ich w meldunkową księgę?

— Wszystko to być może... lecz w każdym razie nas to jedynie dotyczy, którzy za naruszenie przepisów odpowiedzialni jesteśmy.

— To się znaczy, że pani robisz wyjątki, skoro ci się podoba takowe uczynić, a od których mnie wyłączaś. Stronność pani jest tu widoczna... Oświadczam przeto, iż tylko

tę noc spędzę w waszym hotelu, a jutro inny sobie wynajdę, gdzie służba grzeczniej obchodzić się umie z przybywającymi.

— Jak się panu podoba... Możesz zmienić od jutra miejsce pobytu — odpowiedziała panna Eliza, zapłoniona gniewem, albowiem epitet „służba” zranił ją do żywego i zdawał się jej obelgą do niewybaczania.

— Przed wyniesieniem się stąd jednakże—dodała — musisz pan złożyć swoje legitymacje dla wpisania ich w meldunkową księgę.

— Jużem je złożył—odparł szorstko Beraud — nazwisko moje jest pani znanym... Powtarzam, podpisałem depezę.

— Skąd ja mogę być pewną, że to nazwisko nie jest przez pana przybranym?—zaczęła kobieta. Żadam autentycznych dowodów, z własnoręcznym podpisem... Żadam...

chcę tego... jestem w swoim prawie!...

— Dość tego!—zawołał Beraud, powstrzymując się od wybuchu gniewu. Odmawiam zadośćuczynienia pani wymaganiom i rzecz skończona.

— Skoro tak...—rzekła Eliza — powiadomę komisarsza cyrkulowego, dla uniknięcia odpowiedzialności.

Miljoner miał już wybuchnąć złością, lecz, na myśl wszelako, iż widzi przed sobą kobietę, i tym razem zdołał się jeszcze pohamować.

— Nie będziesz pani potrzebowała kłopotać tym komisarsza—odparł huczącym głuchym, jak burza, głosem. Złożę ci mój paszport dzisiaj wieczorem, idąc za wyszukaniem innego dla siebie schronienia. Obecnie wracam do siebie... mam wiele do pisania... proszę mi nie przeszkadzać!

I wyszedł z biura, trzaskający drzwiami tak gwałtownie, że aż szyby zabrzękły.

Wbiegłszy do pokoju, dał folę huczącemu w piersiach wzburzeniu.

— Do kroć tysięcy piorunów!... — krzyknął, uderzając nogą w podłogę—czyliż przybyłem do mego rodzinnego kraju z bogactwem, długoletnią pracą zebrany, dlatego, aby na wstępie doświadczyć tyłu przykrości i zuchwalstwa? I wszystko to z przyczyny mego nazwiska, nazwiska powszechnie szanowanego, na którym nie ciąży najmniejsza plama! Ach! źle wybrałem ów Paryż... rozpiierzchają się moje marzenia!... A wszystko to z owej przekłętą trzynastki, jaka przesładuje mnie wszędzie. To mówiąc, Beraud przechadzał się wielkimi krokami wzdłuż i wszerz pokoju, jak tygrys w klatkę zamknięty.

Pięć minut wystarczyło na uśmierzenie w nim tego gwałtownego gniewu,

D. c. n.

ganizatorzy oddziałem Zagłębia.

Jestto albo zwykłe nieporozumienie, lub też zamiar hegemonji, co wywołuje niepotrzebne tarcia i liczymy, iż zainteresowani sprawę tę wyjaśnią.

Kooperatywa urzędników państw. Jak nam wiadomo w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja, istniała kooperatywa urzędników państwowych, dzięki której urzędnik mógł nabywać artykuły pierwszej potrzeby po cenach niższych, jak na mieście u paskarzy. Naraz wiadomo z jakich powodów sklep zamknięto, lokal odstąpiono drobnym kupcom, nie uwiadamiając o niczem członków kooperatywy. Zapytujemy więc urzędników państw, dla jakich powodów tak pozYTECZNA placówkę zwinięto?

Kradzieże rowerów. Jak się okazuje, najłatwiej jest ukradść rower, bo w ostatnich dniach kroniki policyjne notują najwięcej tych kradzieży. Gabo- rowi Ludwikowi w Burkach skradziono rower, wartości 60 tys. mk. Złodzieja Mieczysław D. aresztowano.

— Franciszowi Senderowiczowi w Sosnowcu skradziono rower, wartości 60 tys. mk. Złodzieja Arona G. aresztowano.

— Janowi Plucie w Zawierciu skradziono rower, wartości 50 tys. mk. Złodziej cyklista na skradzionym rowerze umknął bezkarnie.

Jak się u nas robi? Wjadukt kolejowy w Dąbrowie, wybudowany jeszcze przed wojną, przetrwał około 9 lat bez reparaacji, ponieważ jednak podłoga była zużyta, w roku ubiegłym władze kolejowe ułożyły nową podłogę, która już dziś, t. j. po upływie pół roku jest w takim stanie, że łatwo tam złamać nogę, lub wybić zęby.

Zachodzi pytanie, czy też wszystkie roboty i reparaacje na kolejach naszych są obliczane na tak krótki okres czasu?

Zakłócanie spokoju. Mieszkańcy ul. Sienkiewicza w Dąbrowie uskarżają się, iż na ulicy tej, pod nr. 1 jest pies, który po całych nocach szczeka i wyje, nie pozwalając spać ludności. Możeby policja zajęła się tym i zmusiła właściciela do ulokowania hałaśliwego psa w innym miejscu.

Smutny objaw. W ubiegłym tygodniu staraniem nauczycielstwa kilku szkół powszechnych w Dąbrowie urządzono wieczornicę p. t. „Dzieci dla dzieci”. na której dziatwa szkół nr. 1, 2, 3 i 11 wykonała popisy chóralskie, deklamacje o raz odtańczono z brawurą krakowiaka.

Wszystkie produkcje wykonano bez zarzutu i widziało się nacznie, ile trudu i poświęcenia trzeba było, aby z materiału surowego i mało inteligentnego wykrzesać tak udatną całość.

Niestety, publiczność dąbrowska i tym razem wykazała swój brak wyrobienia społecznego, gdyż na wieczornicę przyszło aż 11 osób dorosłych. Nawet rodzice nieinteresują się tym, co ich dziatwa robi. Czyż w takich warunkach może być mowa o kontakcie szkoły z domem?

Z teatru.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

„W noc lipcową” dana będzie dzisiaj po raz drugi w znakomitem wykonaniu naszych artystów, tworzących świetny ensemble.

Po dzisiejszem przedstawie

niu zejdzie ta sztuka z repertuaru, ustępując miejsca nowej premjerze.

Piątek, sobota, przedstawienie nie będzie.

Następne przedstawienie w niedzielę.

Przedstawienie na Niemcach. W nadchodzącą sobotę w sympatycznej salce teatralnej wystawiony będzie znakomity utwór sceniczny Gabrieli Zapolskiej „Kobieta bez skazy”. Początek godz. 8 i pół wieczorem.

Ofiary.

(Złożone bezpośr. w adm. „Iskry”).

Teofil Eljaszowski złożył na inwalidów wojennych mk. 1000.

Kronka kielecka.

Mord erotyczny. Dnia 3 b. m. około godz. 4 i pół nad ranem, z numeru 11-go w hotelu polskim w Kielcach, rozległy się przeraźliwe krzyki kobiece. Wystraszona służba hotelowa przywołała policję. Po otwarciu drzwi przez niejaką Łucką, osobom wchodzącym do pokoju, przedstawił się straszny widok.

Łucka broczyła krwią z obu rąk, które jej poprzecinał na zgięciach łokci kochanek, Aleksander Jarzęcki, operując przyszykowanym na to szewskim nożem, jako że jest szewcem z zawodu.

Obydwoje zajęli numer o g. w pół do 11-ej wieczorem.

Morderstwo dokonane było na tle zazdrości.

Zabójca przyznał się do winy, a nawet zeznał, że groził kochance śmiercią w razie zdrady. Będzie więc odpowiadał za mord z premedytacją.

Sam również przeciał sobie żyły na rękę i tylko po zastosowaniu bandażu i zastrzyków, przywrócono go do stanu rokującego nadzieję utrzymania go przy życiu.

Łucka w trzy godziny po wypadku zmarła w szpitalu św. Aleksandra, nie odzyskawszy przytomności.

Na miejsce zbrodni, udawali się służbowo: lekarz miejski dr. Komenda, sędzia Borowiecki, komisarz policji Wróblewski i jeden z przodowników.

Sędziwy alfons. Wyrokiem sądu okręgowego w Kielcach skazano w dniu 2 b. m. na 4 lata więzienia siedemdziesięcioletniego Fiszla Kaczkę, za stręczytelstwo.

Z okazji tego wyroku, zwracamy uwagę władzy, że pod murami hotelów kieleckich, wystaje stale zastęp faktorów, czyhających na przejezdne dziewczęta i sprowadzających je do numerów.

Z kraju.

Zuchwały napad bandycki. Cichy zazwyczaj powiat węgrowski stał się widownią zuchwałego napadu bandyckiego.

W środę ubiegłą wieczorem o 9 wtargnęło do dworu pp. Filowiczów w Smoleńce 4 uzbrojonych bandytów, którzy sterroryzowali poprzednio służbę, wszystkich mieszkańców dużego dworu zapędzili do jednego pokoju, poczym kazali pani domu wydać wszystkie pieniądze około 500.000 mk., biżuterję, ubrania i bieliznę, narzekając, że łup niebogaty.

Na zapytanie gospodarza domu, co ich skłoniło do takiego rzemiosła, odpowiedzieli że służyli w wojsku, wypu-

ścili ich nago i boso, nie mogąc znaleźć pracy, w ten sposób muszą zarabiać na życie.

Dwóch zamaskowanych towarzyszy wartowało na podwórzu; po naładowaniu zagrabiłom hupu odjechali samochodem ciężarowym w stronę Siedlec.

Dotąd nie natrafiono na ślady opryszków.

Pożar wsi. W tych dniach, w samo południe, we wsi Czyżów, w gminie Kamieński, z. Piotrkowskiej wybuchł groźny pożar. Z powodu suszy, słomiane strzechy domostw zapaliły się jedna po drugiej tak szybko, że w niespełna pół godziny większa część — na nieszczęście gęsto zabudowanej wsi — stała już w płomieniach i szalejący żywioł szerzył się ciągle jeszcze, dosięgając co chwila nowych zagrod, które płonęły jak drzazgi i zamieniały się w zgłiszcz.

Ludność, przerażona ogromem pożogi, nie myślała o opanowaniu pożaru, zajęta jedynie chaotycznym ratowaniem mienia ruchomego.

Dopiero, przybyła straż ogniowa ochotniczą z Kamieńska, rozwinęła planową akcję ratunkową. Na pomob straży kamieńskiej, przybyły straż z Belchatowa, Łękińska, Grocholic i innych miejscowości okolicznych.

Niestety, ta armja strażaków, nie miała już wiele do roboty, gdyż w tym momencie z wielkiej wsi udało się uratować zaledwie 6 zagrod.

Z górą 150 budynków, w tym 40 domów mieszkalnych przedstawiało już tylko tlejące zgłiszcz.

Prócz budynków spaliło się mnóstwo sprzętów domowych narzędzi rolniczych i gospodarczych oraz wiele świń drobiu i produktów żywnościowych.

Straty wynoszą około 300 milionów.

Czyżów należy do włoścjan małorolnych, to też klęska pożaru odbije się na nich katastrofalnie.

Napad bandycki na szosie. W niedzielę, nad ranem, ze Zwolenia w Radomskim wyjechał omnibus do stacji kolejowej Garbatki. Siedział tam 8-miu mężczyzn i 4 kobiety. O godz. 4 rano o pół wiorsty od stacji, z lasu wyszło 2 bandytów w maskach, z rewolwerami. Jeden z bandytów wziął konia za uźdę i razem z wozem wprowadził z szosy do lasu. Napastnicy obrewidowali następnie wszystkich i zabrali im ogółem 40 tys. mk. Jeden z pasażerów, Z. Szwarberg zabrał ze Zwolenia milion marek ale ukrył go w skrzynce z sieczką dla koni i w ten sposób pieniądze ocalały.

Ostatnie wieści.

(Przez telefon).

Expose p. Śliwińskiego.

Warszawa, 5 lipca.

Dziś o godz. 4 i pół marszałek stworzył posiedzenie sejmu.

W loży rządowej gabinet p. Śliwińskiego in corpore.

Wszystkie łóża przepełnione. Po załatwieniu szeregu spraw formalnych, a także ratyfikacji w 3 czytaniach ustawy o sądownictwie na G. Śląsku, izba przeszła do wysłuchania expose nowego premjera p. Actura Śliwińskiego.

Expose p. Śliwińskiego, wygłoszone w dość ogólnikowych wyrażeniach, zawierało następujące tezy: rząd, powołany w szczególnych warunkach sytuacji wewnętrznej, kierować się będzie wyłącznie interesem państwa.

Zawiadomienie

Podajemy do wiadomości byłych powstańców należących do Z. B. P. w Sosnowcu, iż z dniem 2 lipca 1922 r. przestaliśmy być członkami Komisji Rewizyjnej tegoż Związku i od tej chwili do Związku nie należymy

Wacowski Jan, syn por. rezerwy
Krężel Zygmunt, ppor. rezerwy.

Potrzebny woźny

do biura St. Grabianowski i S ka
w Sosnowcu 3 go Maja 12.

słowicz. Tego rodzaju gabinet miałby zapewnić większość, dzięki głosom posłów klubu pracy konstytucyjnej.

Gielda urzędowa.

Warszawa, 5 lipca.

Dolary 4830
Franki 411
Marki niem. 11,40
Funtyszter. 21650
Kor. cz. 94
Kor. austr. 23,5

Lekarz-dentysta

Maria Bitny-Szlachta

leczenie, plombowanie, zęby sztuczne.

Przyjmuje codziennie od godz. 2 do 7.

M. Łachowski 16 II piętro

Szyny kopalniane

stalowe 50 mm. wysokie

poleca firma

WAJS i PFEFFER

Będzin, ul. Małachowskiego 33.

75 5-1

Maszynistka

ze stenografią

potrzebna natychmiast do

Huty Szklanej

w BĘDZINIE

Refl.ktujemy tylko na siłę
pierwszorzędną Wynagrodze
nie odpowiedzialnie 3-3

Doktor K. Troppauer

Choroby: skórne, włosów, wene-
ryczne Analizy mikroskopowe.
Przyjmuje od 11—1 i od 5—7^{1/2}
panie 4—5.

Sosnowiec, Małachowskiego 5
parter Targowa 2.

Dr medycyny

Michał Tirköni

Choroby

wewnętrzne i akuszerja

Przyjm. do 11 rano i od 4—7 pp.

SOSNOWIEC, ul. Dekierla 20.

Damska suknia

4.500

letnia tylko mk.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykot nadzwyczaj praktyczną nadającą się na każdą figurę w kolorach: czarny, granatowy, bordo, fiolet, czerwony, lila, różowy, niebieski, zielony, piaskowy, szary, brązowy, elektryk, biały itd. najmodniejszy fason pięknie przybrana tylko za 4500 mk. Przesyłka 300 mk. Pizy zamówienia 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

Prosimy adresować:

LUBKA — Łódź 12



Bergougnan

Wyrób francuski!

Kiedy maszyną gwarantujemy!!!

Najtańsze bo najtrwalsze!

Markę wszechświatową!

STK (skład fabryczny) wszystkich wymiarów posiada Towarzystwo Techniczne - Handlowe

ESPER Będzin, ul. Kościuszki 24, tel. 40

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Dąbrowieckiego zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Ulman Nr. 2, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw., podaje do wiadomości publicznej, że w dniu **13 lipca 1922 r.** o godz. 10-ej rano w domu Nr. 17 przy ul. Sobieskiego w Dąbrowie odbędzie się **licytacja** ruchomości należących do p. Wacława Czarnockiego w drugim terminie, składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę 407 000 mkp. Spis rzeczy i ich szacunek przejrane być mogą w dniu i miejscu licytacji Komornik Sądowy **Włoczewski**.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu, I rewiru, Wacław Włoczewski, zam. w Dąbrowie przy ul. Ulman Nr. 2, na zasadzie art. 1141, 1148, 1149 i 1570 P. C., obwieszcza, iż w dniu **7 października 1922 r.** o godzinie 10 rano, w sali cywilnej Sądu okręgowego w Sosnowcu, odbędzie się — w drodze działów — sprzedaż przez **publiczną licytację** połowy osady włośc. po zmarłym Filipie Jendrusiku we wsi Zagórze, teje gminy zapisanej w tab. nadawczej pod Nr. 44, przestrzeni 29 prętów kwadratów, oraz działki gruntu w polu uzyskanej z zamiany, przestrzeni 3 dziesięcin 1356 sąż kw. wraz z budynkami i przysługującymi jej prawami. W dzierżawie lub zastawie osada ta nie znajduje się. Licytacja powyższa rozpocznie się od sumy 600 000 mkp.

Zyczący wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć do rąk prowadzącego sprzedaż komornika 10 proc. sumy licytacyjnej t. j. 60.000 mkp. jako kaucję oraz świadectwa pochodzenia włościańskiego.

Szczegółowy opis i dokumenty przeglądać można w kancelarii cywilnej sądu Okręgowego w Sosnowcu

Komornik Sądowy **Włoczewski**.

Heimlich & Bothe

mistrze Okręskie

w Katowicach, Schillerstr. 18. Telefon Nr. 1679.

Polecają się do wykonania wszelkich robót dekarских, specjalnie w łupku i w dachówce jak również reparacji.

Tylko za 8 marek!

Przysyłcie nam kartę ze swym adresem, a w zamian otrzymacie **zupelnie bezpłatnie** ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwalifikowanych wyrobów sukien i manufaktur, **niezbędnych** w każdym domu.

W ten sposób zapoznać się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i Tow. Akcyjnych i przekonać się, jaka olbrzymia różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w Waszej miejscowości.

Adresujcie: **Firma Handlowa BERNSTEIN i S-KA** 845—3-2

Białystok, składy fabryczne.

Stare żelazo

kute i lane, każdą ilość kupuje firma

WAJS i PFEFFER

Będzin Małachowskiego 33.

Poleca się po cenach przystępnych:

szyny normalne i wąskotorowe; podkłady żelazne; laszy, kółka i oski do wózków; rury gazowe i kociołowe; belki żelazne; oły tranzyt; szalby; lagry; żelazo winalowe, płaskie i okrągłe; drut kol zasty i blachy.

Dr. H. Grodzinski

h. lekarz szpitali chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skórne, i motopielarstwo. 1842
Przyjmuje od 11—3 i od 8—8.
Panie 5—6.
Sosnowiec Kowalska 3 m. 7 (2 p.)

Dr. Rosen

Będzin, ul. Sączewskiego Nr. 25.

Choroby wewnętrzne i weneryczne

Badanie krwi

Przyjmuje od 2—6 popoł.

DOKTOR MEDYCYNY

S. Rechtszaft

Specjalista chorób dziecięcych

przyjmuje od 3—5 pop.

w Będzinie, ul. Kollataja 33,

II-gie piętro tel. 115

Skład olejów i smarów

F. KLEPFISZ

SOSNOWIEC, NOWORADZIELNA
vis a vis Dworca Dębskiego.
BIURO Małachowskiego 4 Tel. 168.

kupuje każdą ilość
baczek po smarach,
benzynie naftie,
śledziach i t. p.

DOBNE OGŁOSZENIE

Posady i prace.

Załatżowane 30 mk. za wyraz.

Potrzebna natychmiast dzielna rachmistrzyni Zgłoszenia „Pisak” Sosnowiec. 2-1

Potrzebny majster ceglarski do cegieł polnych Siudja Andrzej ul. Dańdowska 12 2-1

Wspólnika (część) poszukuję do pracowni 800000000 Mk. i mieszkani 2 pokoje z kuchnią pod Sosnowcem, Sielcu lub Pogoni Wiadomość „Iskra” 1-1

Poszukiwane mk. 10 za wyraz.

Inteligentna panienka poszukuje posady do dzieci lub handlu, świadectwo dobre, chętnie na wyjazd Oferty Sosnowiec „Iskra” pod „skromna” 2-1

poszukuję posady za gospodynią do samotnego mężczyzny. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 16 Marjanna Stoliczka. 1-1

Kupno i sprzedaż

30 mk. za wyraz.

Portepian selenowy A. Pokorna Wiedeński sprzedam Kopalnia Miłowice Kęsik 3-1

Klepek z urządzeniem wraz s pokojem i kuchnią na Starym Sosnowcu sprzedam Wiadomość „Iskra” 1-1

Fusję kal. 12 i brykę na resorach mało używaną sprzedam. Wiadomość Księgarnia Polonja Sielce ulica Renardowska 3-1

Lokale.

30 mk. za wyraz.

Amerikanin poszukuje pokoju umeblowanego lub kilka na biuro. Zgłoszenia do „Iskry” w Sosnowcu pod „Amerikanin” 3-1

Zgubione dokumenty

20 mk. za wyraz.

Zginął pies, wilk, eddy, wabi się Burek dać znać za nagrodę Lipski, Targowa 4 Sosnowiec 3-

Franciszka Osmętką zgubiła paszport wydany przez magistrat m. Sosnowca. 3-3

Kwiatkowskiemu Bolesławowi w pociągu od Piotrkowa do Noworadomska skradziono portfel, 28 000 mk. polskich. 300 mk. niem., kartę demobilizacji wyd. przez d-two 3 p., kartę zwolnienia z powołania, wydaną przez 1-y dyw. ułanów śląskich. 3-2

Łabek Zelman zgubił kartę powołania wydaną przez P.K.U. Będzin. 3-3

Zalewski Roman zgubił kartę powołania, wydaną przez P.K.U. Będzin. 3-3

Kuś Stefan zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU. Będzin i legitymację wydaną przez Magistrat m. Sosnowca. 3-3

Jan Cyruł zgubił kartę pobytu wydaną przez kopalnię „Hrabia Renard” 3-3

Machcik Kazimierz zgubił kartę demobilizacji wydaną w PKU Warszawa. Nr 904. 3-3

Ślikiemu Tomaszowi skradziono paszport wydany przez gm. Lubna kartę demobilizacji wydaną w P. K. U. Przemysłu. 3-3

Antoni Wypart zgubił kartę powołania, wydaną przez P. K. U. w Noworadomsku, oraz numer kopalniany 304. 3-3

Szafirstein Abram zgubił kartę powoł., wydaną przez P.K.U. Będzin. 3-2

Fajkowskiemu Feliksowi skradziono 18 tys. mk. 1-g szkolną 3 kl. Henryk Wroński paszport wyd. przez Mac, m. Sosnowca i różne papiery 3-3

Jak Andrzej zgubił paszport wyd. przez Magistrat m. Sosnowca oraz kartę powołania wyd. przez P. K. U. Będzin. 3-3

Łępska Michał zgubił kartę zwolnienia, wydaną w P.K.U. Kielce. 3-3

Herszel Jasny zgubił kartę powołania, wydaną w P.K.U. Będzin. 3-2

Gudziarz Wojciech zgubił paszport, wydany w gminie Kosów. 3-3

Stanisław Krasn zgubił kartę powołania, wydaną w P.K.U. Miechów. 3-3

Franciszek Baga zgubił kartę powołania wydaną w P.K.U. Będzin. 3-3

Łępiński Józef zgubił książkę odroczenia wyd. przez PKU. Będzin. 3-3

Okrajni Wojciech zgubił kartę powołania wyd. przez P.K.U. Będzin 3-3

Hors Ludolfer zgubił kartę powołania wydaną przez PKU, Będzin. 3-3

Jakobowi Kowalskiemu skradziono portfel zawierający dowód wojskowy wydany przez PKU. Będzin oraz Mk. 1800 3-2

Knapik Jan zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU Będzin. 3-2

Łachowski Józef zgubił dokument wojskowy wydany przez 15 p. p. w Dęblinie. 3-2

Wincenty Buczek zgubił kartę zwolnienia wydaną przez P.K.U. Będzin. 3-1

Jarzyński Cyprjan zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU, Będzin i metrykę urodzenia. 3-2

Łub Majen Bodał zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 3-3

Łoszek Herasiek Łaseman zgubił dowód wojskowy wydany przez PKU Będzin 3-3

Łarji Witelusz spalił się dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Dąbrowy 3-2

Łowek Franciszek zgubił dokument wojskowy wydany przez PKU Kielce i dowód osobisty wydany przez gm. Klimontów. 3-2

Łan Dądzio zgubił odroczenie wojskowe wydane przez PKU. Będzin. 3-1

Łelmach Józef zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin 3-2

Łarbowiczek Franciszek zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Pińczów. 3-1

Łozef Jednak zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez 4 Bzon Zap. w Sandomierzu. 3-1

Łeginia legitymacja Jana Nawrockiego wydaną przez mag m. Sosnowca. 3-1

Łanciszek Szul zgubił kartę demobilizacji wyd. przez 8 pułk ułanów ka. Józefa Poniatowskiego. 3-1

Łioter Masłon zgubił tymcz. zaświadczenie zdemobilizowanego wyd. przez PKU Będzin. 1-1

Łazimierz Drozdowski zgubił kartę powołania, wyd. w Komisji Przeglądowej w Będzinie. 3-1

Łak adziona na stacji Zabukowie kartę powołania wyd. przez PKU w Będzinie na imię Stanisława Chrzęszcza. 3-1

Łham Olmer zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-1

Łozef Wazner zgubił książkę demobilizacji wyd. przez PKU Będzin. 3-1

Łładysław Zalewski zgubił kartę powołania wyd. przez PKU w Łomży. 3-1

Łudak Kazimierz zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU Będzin. 3-1

Łioter Goldyn zgubił kartę demobilizacji wyd. przez Mag m. Sosnowca. 3-1

Łwek Oksenhendler zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Zawiercie. 3-1

Łemborek Władysław zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Dąbrowa. 3-1

Łgna y Cieśl zgubił kartę odroczenia wyd. przez gm. Kromiów z r. 1886. 3-1

Łzm i Arbesman zgubił kartę odroczenia wyd. przez PKU Będzin. 3-1

Łtneex Franciszek zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 1-3

Łtanisław Bacła zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 1-3

Łreiberger Heras zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3-1

Łok Grndapel zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Zawiercie. 1-3

Łabram Rozencwajg zgubił kartę powołania wyd. przez P.K.U. Będzin. 1-1

Łaron Lek Rozenberg zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-1

Łbranczya Hilleb zgubił paszport niemiecki 1-3

Łeodor Iwaszewski zgubił kartę pobytu wyd. przez Starostwo w Będzinie. 1-1

Łtanisław S-ga zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydany przez PKU Będzin. 3-1

Łnowi Staszewski skradziono kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3-1

Łtanisław Kuleta zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 37 p. p. Lubo. 3-1

Łtoni Boran zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydany przez 1 p. p. leg. 3-1

Łtanisław Karolak zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU Będzin 3-1

Łomuel Gunk zgubił paszport, wydany przez władze niemieckie i kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3-1

Łozowski Janowi skradziono kartę powołania wydaną przez PKU Łubów i dowód osobisty wydany przez gminę Prawe. 3-1

Łskradziono weksel na sumę 100000 wydatowany przez Władysława Belczyńskiego na zlecenie Piotra Bielczyńskiego z nieokreślonym terminem płatności który niniejszym unieważnia się. Ostrzegamy przed nabywaniem takiego pod odpowiedzialnością sądową. 1-1

Łtoni Ralski zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 1 baterię konną w Górze Kalwarii 1 D, E. K. 1-1

Łlukna German zgubił paszport wydany przez pol. konsulat generalny w Opolu, Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 3-1

Łranciszek Łuda zgubił kartę powołania wydaną przez komisję przeglądową 2-1

Łon Sowiński zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 12 p. bat. zap. w Oleszowie 3-1

Łaspi Jan zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 2 pułk strzelców podhalańskich. 3-1

Łgubił kartę powołania wydaną przez PKU w Będzinie na imię Kazimierz Skóra 1-1

Łtoni Boran zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 1 p. p. leg. 3-1

Łemja Mentich zgubił kartę powołania wydaną w PKU w Będzinie. 1-1

Łster Gila Manble zgubił patent na handel owocami wyd. przez Urząd Skarbowy. 1-1

Łwale Ludwik zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-1

Łnastaja Kownacka zgubiła paszport, wydany przez Magistrat m. Sosnowca. 1-1

Łbran Szpiche g zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin, którą unieważnia się. 3-1

Łgosiński Mieczysław zgubił paszport, wydany przez magistrat w Łodzi, kartę odroczenia wydaną przez PKU. Łódź i kartę członkowską 3-1

Łiltyka Jan zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 62 pułk w Suwałkach, paszport wydany przez gm. Rabsztyn 3-1

Łgubione tymczasowe zaświadczenie demobilizacji na imię Władysława Tokarskiego, wydane przez PKU. Oleszowa, Zwrot „Iskra”. 3-1

Łasikowski Stefan zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin i legitymację wydaną przez Związek Kolejowy. 3-1

Łozef Zbierański zgubił portfel kartę odroczenia wydaną przez oficera w Włoszowie, paszport wydany przez gm. Moskierzów, którą unieważnia się. 3-1

Różne

30 mk. za wyraz

Kerystny interes od 1 sierpnia b. r. akcje z mieszkaniem do odstąpienia na dogodnych warunkach Sienowska 21 m. 22 3-1

KMaszon przyjmuję lekcje i korepetycje student wychowawca i doświadczony pedagog. Wiadomość Sosnowiec Towarowa 35 oraz Maszaniec dom Zurka. 2-1